

Wachowski, Marian

"Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej", seria B: "Historia Nauk Biologicznych i Medycznych", z. 8, Warszawa 1963 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 9/3-4, 404-407

1964

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



nych. W szczególności autor uzasadnia, że Kopernik zaznajomił się z filozofią Arystotelesa i Averroesa już podczas studiów w Krakowie w latach 1491—1495, w Bolonii poznał pisma Platona, Cyserona i Plutarcha, a w Padwie — dzieło encyklopedyczne Valli. Z rozważań autora wynika, że Kopernik opierał się na określonych zasadach metodologicznych i dlatego dzieło *De revolutionibus* miało ogromne znaczenie w dziedzinie przyrodniczych metod badawczych. Poza tym autor podkreśla, że twórca nowoczesnej astronomii nie oddalał się od chrześcijańskiego dogmatu utrzymującego, że wszechświat zawdzięcza istnienie Bogu. Wpłynęło to na przyjęcie aksjomatu jednostajnego ruchu po kołach jako najbardziej regularnego i doskonałego. Kopernik przekonany był również o celowości w przyrodzie, twierdząc, że wszechświat jest kulisty, ponieważ ma do wypełnienia określone cele. Artykuł prof. Birkenmajera stanowi cenny wkład do poznania umysłowości Kopernika.

W trzecim artykule Jeremi Wasiutyński podaje kilka uwag, które nasunęły mu się w 1938 r. w czasie przeglądania niektórych dokumentów z czasów Kopernika w archiwum państwowym w Sztokholmie oraz w bibliotekach w Uppsali. Na ogół refleksje dotyczą szczegółów już ogłoszonych, jednakże niektóre uwagi rzucają na nie nowe światło. W szczególności autor stwierdza, że nie wszystkie notatki, przypisywane dawniej Kopernikowi, pisane były ręką wielkiego astronoma.

W artykule czwartym Michał Kamiński daje próbę ustalenia, skąd Kopernik obserwował we Fromborku. Stara się o tym wnioskować przez ponowne opracowanie obserwacji Kopernika, posługując się tablicami Neugebauera *Tafeln für Sonne, Planeten und Mond* (Leipzig 1914) i *Sterntafeln* (Leipzig 1912), ułożonymi zasadniczo dla celów chronologicznych. W wielu wypadkach autor otrzymuje odchylenia większe, niżby należało oczekiwać, wiedząc o znanej dokładności, z jaką wykonywał Kopernik obserwacje. Wydaje się, że zagadnienie to wymagałoby ponownego studium. Na s. 90 błędnie podano, że 1^m30^s wynosi $17'30''$ zamiast $22'30''$.

Piąty artykuł, napisany przez Jerzego Dobrzyckiego, dotyczy katalogu gwiazd w *De revolutionibus*. Autor przedyskutował możliwe źródła, z których Kopernik czerpał dane liczbowe do opracowanego przez siebie katalogu, podając obok *Almagestu*, jako głównego źródła, *Tablice Alfonsyńskie*, wydane w Wenecji w 1492 r. i dzieło Valli *De expetendis et fugiendis rebus* (Wenecja 1501). Podany został w całości Kopernikański spis pozycji 1028 gwiazd z dodaniem stosowanych obecnie nazw. Krytyczny ten artykuł może być pomocny badaczom dzieła Kopernika.

Eugeniusz Rybka

„Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej“, seria B: „Historia Nauk Biologicznych i Medycznych“, z. 8. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1963, s. 131.

Zeszyt zawiera trzy artykuły. Oto ich kolejny przegląd.

Józef Mitkowski, *Anzelm Gostomski i jego „Gospodarstwo“*. Autor przeprowadził krytykę źródeł, uporządkował i uzupełnił stronę biograficzną, dał krytyczny przegląd wyników badań nad Gostomskim, przedstawił własne studia nad charakterem dziełka Gostomskiego, wkładając w rozprawę dużo rzetelnej pracy i wnikliwości. Szkoda, że autor nie obliczył na podstawie mapki wykonanej przez Bergerównę, jaki mniej więcej procent wsi, w których gospodarował Gostomski, miał dogodny dojazd do Wisły i jej spławnych dopływów. Ułatwiłoby to uzyskanie odpowiedzi na pytanie, w jakich granicach normy Gostomskiego były praktykowane przez innych.

Zbyt nieśmiało wskazał autor pewne możliwości metodologicznie ważne w badaniach nad dawną literaturą rolniczą (spisy nadań, intrat i powinności, opisy dobrych sług¹, osobne nauki dla poszczególnych kategorii pracowników, obiegowe sentencje moralne). Autor obliczył, iż 75% dziełka Teodora Zawackiego *Memoriale oeconomicum* zostało przejęte z *Gospodarstwa*, jednakże z przesadną delikatnością pozostawił samemu czytelnikowi wnioski o zahamowaniu postępu rolniczego w okresie między ukazaniem się obu publikacji, do których prowadzi porównanie obydwu ksiąg.

Zdaniem autora, pod wpływem Oczki Gostomski przeprowadzał próby i doświadczenia w toku „poszukiwania nowych metod“. Tak autor tłumaczy częściej przez Gostomskiego używany wyraz „eksperiencia“. Niewątpliwie, znany był Oczce eksperyment, który w antycznej medycynie sięga czasów sprzed Hipokratesa². Jednakże od eksperymentu w medycynie do eksperymentu w rolnictwie jest daleko. Eksperymenty takie szerzyły się w niektórych krajach dopiero pod wpływem rewolucji rolniczej ok. połowy XVIII w.

Gostomskiemu eksperyment był obcy. Nie można „eksperiencji“ utożsamiać z eksperymentem. Nie oznacza tu ona niczego więcej, niż tyłko wieloletnią praktykę, przede wszystkim własną. Skoro w owych czasach głównym czynnikiem norm w rolnictwie był pradawny zwyczaj regionalny, a Gostomski zalecał system wzmoczonego wyzysku chłopów, który w znacznym stopniu odbiegał od tego zwyczaju, nie mógł zatem odwoływać się do niego, lecz musiał przeciwstawić mu inny autorytet. Była nim właśnie „eksperiencia“. Wpływ Oczki na treść *Gospodarstwa* nie jest tak duży, jak autor twierdzi.

Natomiast słusznie autor widzi potrzebę zastosowania różnych metod w studiach nad charakterem *Gospodarstwa*. Moim zdaniem pewną przysługę winno dać dzieło Beneckendorfa *Oeconomia forensis*, jak również publikacje jego poprzedników.

Stanisław Brzozowski, *Szkoła rolnicza w Czernichowie jako ognisko nauk rolniczych w XIX i XX wieku*. Rzecz to znana, że w okresie zaborów liczne jednostki, zdobywające lub posiadające kwalifikacje do pracy w uczelniach wyższych, zmuszone były na tle niedorozwoju polskich uczelni szukać środków utrzymania w szkołach średnich, tym samym wpływając dodatnio na ich rozwój. Autor wykazał, że w odniesieniu do nauk rolniczych szczególnie wysoki poziom osiągnęła szkoła rolnicza w Czernichowie. O ile sam ów fakt nie uzasadniałby jeszcze określenia szkoły czernichowskiej jako „ogniska nauk“, to całkowicie usprawiedliwiają taką nazwę fakty dodatkowe: otóż nauczyciele czernichowscy, o dużych ambicjach naukowych, dzięki poparciu czynników krajowych rozbudowywali ponad potrzebę wynikającą z zadań dydaktycznych szkoły jej urządzenia — bibliotekę (z licznymi czasopismami obcymi), laboratoria i pracownie, aparaturę, pola doświadczalne, zbiory specjalne.

Możliwe, że nie tylko wskutek ogólnej atmosfery szkoły sprzyjającej indywidualnym ambicjom tak znaczny procent nauczycieli czernichowskich zdobywał stopnie naukowe, publikował prace w czasopismach obcych, w ogóle pracował naukowo w sposób systematyczny, lecz także był to może wynik specjalnych dyrektyw konspiracyjnych. Jeśli istniały takie dyrektywy, wyznaczające szkole czernichowskiej rolę seminarium, które przygotowywać miało pod względem dydaktycznym i przede wszystkim naukowym przyszłych profesorów nauk rolniczych, to z obydwu funkcji szkoła wywiązała się bardzo dobrze. Dostarczyła ona dobrze przygotowanych kan-

¹ Por.: M. Wachowski, *O dobrych sługach i poddanych*. „Problemy“, nr 8/1952.

² Por. np.: W. Capelle, *Hipokrates*. Zürich 1955, s. 25.

dydatów zwłaszcza krakowskiemu oraz poznańskiemu ośrodkowi nauk rolniczych. Uczyniła to zaś kosztem własnym, ponieważ razem z wybitnymi siłami fachowymi straciła charakter ogniska nauk rolniczych, stała się szkołą średnią, i to jedną z wielu, doznając ograniczeń w tych urządzeniach, które wykraczały poza potrzeby czysto dydaktyczne.

W niezwykle zwięzłe ujętej pracy, będącej uzupełnieniem monografii o szkole czernichowskiej³, jednym punktem ciężkości są dzieje szkoły jako ogniska naukowego, drugim — biografii jej nauczycieli. Nie ma w tej pracy błyskotliwych efektów, jest za to rzetelny trud podjęty zgodnie z interesującymi założeniami metodologicznymi. Oto autor daleki jest od poglądu, jakoby historię nauk rolniczych można było traktować jako historię literatury rolniczej, przywiązuje natomiast szczególną wagę do instytucji, a więc do szkoły i jej urządzeń, a następnie do biografii nauczycieli. W biografiach przy tym autor podkreśla, gdzie sami nauczyciele zdobywali wykształcenie, — a więc ukazuje powiązania między krajowymi i obcymi uczelniami rolniczymi, gdzie i jakie osiągnęli stopnie naukowe, jakie ogłosili prace naukowe, jaka była ich działalność w szkole, jakie wreszcie były ich dalsze losy. Przedstawienie wyjątkowej roli szkoły czernichowskiej w rozwoju nauk rolniczych w Polsce jest poważną zasługą naukową autora.

Jerzy Fierich i Zdzisław Kosiek, *Wydział Rolniczy Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1934—1945*. Artykuł jest zasadniczo kontynuacją monografii J. Fiericha⁴ rozszerzoną o dodatkowe uzupełnienia do okresu sprzed 1934 r. oraz o rozdział dotyczący lat 1945—1953. Wśród uzupełnień zabrakło ze szkoda dla pracy omówienia inicjatywy Kazimierza Lessera z 1880 r., która zintensyfikowała starania o otwarcie Studium Rolniczego. Uwzględniono natomiast Radwańskiego, lecz bez krytycznej oceny. A przecież entuzjastyczna ocena Pawlika, gdy wziąć pod uwagę wydawane przez Radwańskiego czasopismo — nie da się podtrzymać.

W dziejach przedwojennych wydziału autorzy słusznie i trafnie uwydatnili walkę przeciw groźbie likwidacji, potem zabiegi w obronie istniejących etatów pomocniczych pracowników nauki oraz o pomnożenie tych etatów, wysiłki zmierzające do uzyskania lepszych pomieszczeń i usunięcia braków w aparaturze. Nadto w różny sposób usiłowano podnieść stopień użyteczności wydziału: przez przekształcenie kursu spółdzielczego oraz kursu ogrodniczego w studium, przez wprowadzenie jednorocznego kursu rolniczego dla nauczycieli, przez urządzenie kursu przetwórstwa rolniczego oraz kursów specjalnych dla instruktorów organizacji rolniczych. Wymienione inicjatywy zostały częściowo tylko zrealizowane, przeważnie zaś rozbiły się o trudności finansowe. Tak więc rozwój wydziału był dość powolny, stabilizacja na pewnym zadowalającym poziomie zaznaczyła się zbyt późno, niestety, bo przed samym wybuchem II wojny światowej. Nadmierne przy tym zaabsorbowanie profesorów pracami natury organizacyjnej z uszczerbkiem dla pracy naukowej utrudniało emancypację polskiej naukowej wiedzy rolniczej spod wpływów obcych.

Autorzy wykorzystali nie tylko dość obfitą dokumentację wydziału i uniwersytetu, lecz także uruchomili poważny aparat biograficzny i bibliograficzny, wkładając tu zresztą może nieproporcjonalnie wiele trudu ilościowego i jakościowego w stosunku do objętości całej pracy. Nadzwyczaj wyczerpująco i rzetelnie przygotowana praca uzupełniona jest licznymi aneksami oraz indeksem osobowym. Widać

³ S. Brzozowski, *Dzieje szkoły rolniczej w Czernichowie*. Warszawa 1962. Por. recenzję o tej pracy w nrze 2/1963 „Kwartalnika”, s. 295.

⁴ J. Fierich, *Studium Rolnicze (1890—1923) — Wydział Rolniczy Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Kraków 1934.

z niej dobitnie, iż Wyższa Szkoła Rolnicza w Krakowie wyrządziła sobie samej istotną szkodę, odmawiając autorom o tak poważnych kompetencjach dostępu do akt wydziału za okres 1945—1953.

Marian Wachowski

Z HISTORII TECHNIKI RAKIETOWEJ

Katedra Sprzętu Mechanicznego Politechniki Warszawskiej, kierowana przez prof. Zbigniewa Pączkowskiego, wydawała w latach 1956—1963 pod jego redakcją dwa powielane wydawnictwa nieperiodyczne: „Technikę Rakietową”, publikującą prace oryginalne (łącznie ukazało się 13 zeszytów), i „Przegląd Techniki Rakietowej”, poświęcony tłumaczeniom prac obcych (łącznie ukazały się 53 zeszyty). Zamykając tę działalność redakcja poświęciła ostatni zeszyt „Techniki Rakietowej” podsumowaniu swego dorobku oraz dziejów techniki raketowej w Polsce.

Znajdujemy więc tu z jednej strony bibliografię prac drukowanych w obu wydawnictwach (łącznie z indeksem rzeczowym oraz wykazami polskich autorów i tłumaczy), z drugiej zaś — krótki szkic *Kilka przyczynków do historii techniki raketowej w Polsce* oraz bibliografię prac o technice raketowej w języku polskim i prac autorów polskich w językach obcych od czasów najdawniejszych do 1962 r.

Bibliografia ma częściowo charakter rozumowany, dając dla dzieł starszych i ważniejszych krótkie wyjaśnienia o treści i znaczeniu pracy. W bibliografii tej nie uniknięto pewnych pomyłek i przeoczeń. Tak np. do prac w języku polskim zaliczono niesłusznie kroniki Długosza oraz opisane przez dra T. Przypkowskiego¹ notatki Walentego Sebischa (omyłką drukarską jest podanie brzmienia tego nazwiska jako Sebich). Przeoczono natomiast pierwszą bodaj polską pozycję astronautyczną, zajmującą się również raketowym napędem podróży kosmicznych — artykuł prof. Romana Gostkowskiego *Ein moderner Ikarus* ogłoszony w „Die Zeit“ w 1900 r.² Usterki te nie mogą jednak, oczywiście, przesłaniać znaczenia i użyteczności ogłoszonej bibliografii.

Eugeniusz Olszewski

NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE

Scientific Change. Historical Studies in the Intellectual, Social and Technical Conditions for Scientific Discovery and Technical Invention, from Antiquity to the Present, edited by A. C. Crombie. Heinemann, London 1963, s. XII + 896.

W lipcu 1961 r. odbyło się w Oksfordzie sympozjum międzynarodowe na temat czynników postępu naukowego*. Po dwu latach materiały tego sympozjum zostały opublikowane w grubym tomie pod redakcją organizatora sympozjum, wykładowcy historii nauki na uniwersytecie w Oksfordzie, A. C. Crombiego. Zawierając zarówno referaty i koreferaty, jak i wypowiedzi w dyskusji, tom dzieli się na dziewięć części odpowiadających kolejnym posiedzeniom sympozjum. Trzy pierwsze części obej-

¹ Por. np.: T. Przypkowski, *Dowody wczesnego stosowania rakiet na ziemiach polskich*, „Astronautyka”, nr 1—2/1959.

² Por.: S. Furman, *O astronautyce przed pół wiekiem*, „Problemy”, nr 10/1959.

* Por. obszernie sprawozdanie z tego sympozjum w nrze 4/1961 „Kwartalnika”, s. 721—725.